



**Raport z obserwacji Marszu Równości
w dniu 12 sierpnia 2023 r.
w Częstochowie**



Warszawa, 30 sierpnia 2023 r.

I. PROJEKT OBSERWACJI ZGROMADZEŃ PUBLICZNYCH AMNESTY INTERNATIONAL

Amnesty International jest globalnym ruchem ponad 13 milionów ludzi, którzy niesprawiedliwość na świecie traktują osobiście i podejmują działania, by położyć kres poważnym naruszeniom praw człowieka i zagwarantować, by każdy mógł korzystać ze swoich praw. Organizacja jest niezależna od rządów, politycznych ideologii, religii i interesów ekonomicznych. Do udziału w projekcie zaproszono aktywistów i aktywistki gotowych do zaangażowania się w długoterminowy projekt, którzy przeszli przez praktyczne i teoretyczne szkolenie. Stowarzyszenie przyjęło standardy obserwacji, które opierają się na zasadach zgodności z prawem, bezpieczeństwa, neutralności, bezstronności oraz bezpośredniości i ograniczonego zasięgu. Celem projektu jest monitorowanie sposobu realizacji wolności zgromadzeń, jak również sposobu zabezpieczania zgromadzeń przez Policję. Niniejszy raport przedstawia wyniki obserwacji Marszu Równości, który odbył się 12 sierpnia 2023 r. w Częstochowie.

II. CZAS I OBSZAR OBSERWACJI

Niniejszy raport przedstawia wyniki obserwacji prowadzonej w dniu 12 sierpnia 2023 r. w godz. 14:00 – 16:00 w Częstochowie. Osoby obserwujące były oznakowane. Zespół obserwatorów i obserwatorek liczył 12 osób. Raport opiera się wyłącznie na raportach oraz zdjęciach i materiałach filmowych obserwatorów i obserwatorek uczestniczących w przedmiotowej obserwacji. Komenda Miejska Policji oraz Urząd Miasta w Częstochowie zostali poinformowani o obserwacji.

III. OBSERWOWANE ZGROMADZENIE

Obserwacja Amnesty International w w/w czasie i miejscu dotyczyła zgromadzenia pod nazwą „V Marsz Równości w Częstochowie”, które odbyło się w dniu 12 sierpnia 2023 r. w Częstochowie w godz. 14:00 – 16:00. Było ono zgłoszone na trasie: Aleja Henryka Sienkiewicza, ul. ks. Jerzego Popiełuszki, Aleja Jana Pawła II, ul. Warszawska, Plac Ignacego Daszyńskiego, Aleja Najświętszej Maryi Panny, Plac Biegańskiego. W zgromadzeniu wzięło udział ok. 100 osób.

Tego samego dnia w Częstochowie zostały zgłoszone w trybie uproszczonym dwa inne zgromadzenia, obydwa częściowo pokrywające się czasem i miejscem z „V Marszem Równości w Częstochowie”.

1. Miejsce zgromadzenia: przy zbiegu ulic Al. Najświętszej Maryi Panny / ul. Ks. Jerzego Popiełuszki w Częstochowie - miejsce przed postojem taksówek (powierzchnia wyłączona z ruchu);
Termin zgromadzenia: 12 sierpnia 2023 r. od godz. 12.30 do godz. 15.30; planowana liczba uczestników: 5-10 osób.
2. Miejsce zgromadzenia: Plac Biegańskiego w Częstochowie przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego;
Termin zgromadzenia: 12 sierpnia 2023 r. od godz. 15.00 do godz. 19.00; planowana liczba uczestników: 20 osób.

Dane za: <https://bip.czestochowa.pl/artykuly/71509/zglaszanie-zgromadzen>

IV. GŁÓWNE OBSERWACJE

ZGROMADZENIE MARSZ RÓWNOŚCI

Przed zgromadzeniem

Obserwatorzy Amnesty International rozpoczęli obserwację na dziesięć minut przed planowanym rozpoczęciem wydarzenia. Na miejscu początku zgromadzenia poza osobami uczestniczącymi w Marszu Równości znajdowali się również gromadzący się dookoła nich przechodnie, funkcjonariusze policji oraz osoby z kontrmanifestacji. Część osób postronnych miała na sobie czerwone kamizelki „Fundacja Życie i Rodzina”, część żółte kamizelki „Rycerze Kolumba”, niektórzy mieli oznaczenie „Wojownicy Maryi”. Ponadto przodem do Jasnej Góry na ziemi leżały dwie kobiety w czerwonych płaszczach twarzami do ziemi.

Wzdłuż Al. Henryka Sienkiewicza stał szereg około 30 furgonów policyjnych. Zarówno za osobami gromadzącymi się w miejscu rozpoczęcia Marszu Równości, jak i przed nimi stały grupy funkcjonariuszy policji.



13:56 Na zdjęciu: po lewej jeden ze stojących w rzędzie furgonów policyjnych, po prawej funkcjonariusze policji zabezpieczający Marsz Równości od tyłu.

Osoby uczestniczące w zgłoszonej kontrmanifestacji stały w dwóch różnych punktach – jeden z nich znajdował się pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki w odległości około 30 metrów od osób uczestniczących w marszu równości, a drugi po przeciwnej stronie ul. Księdza Jerzego Popiełuszki.

Przebieg i charakterystyka zgromadzenia

Marsz planowany na godz. 14:00 ruszył z kilkunastominutowym opóźnieniem. Na czele Marszu zabezpieczanym przez Policję jechał samochód organizatorów z nagłośnieniem, na samochodzie naklejka – tekst wpisany w tęczęwą mapę Polski: „Byliśmy jesteśmy będziemy w twojej szkole pracy rodzinie w twoim sklepie, szpitalu, autobusie, kościele, urzędzie i w rządzie. Zaakceptuj rzeczywistość”. Pierwszy rząd osób w Marszu Równości trzymał baner z napisami: „Wszystkie prawa dla osób LGBT+” i „Idę na Wybory 2023” oraz logo „Akcja Demokracja”.

W momencie, w którym Marsz wystartował, kilka osób znajdujących się w tłumie przechodniów zaczęło śpiewać „Żegnamy Was, alleluja” (na co osoba z Marszu odpowiedziała „Chodźcie z nami”). Nagle z tej grupki osób wyłonił się mężczyzna w czerwonej kamizelce „Fundacja Życie i Rodzina” i próbował zaatakować osobę z Marszu. Na jego drodze błyskawicznie pojawił się funkcjonariusz policji, który go powstrzymał, a zaraz za nim osoba z zespołu antykonfliktowego, która zaczęła uspokajać mężczyznę i tłumaczyć, że to legalne zgromadzenie. Mężczyzna odpowiedział, że „chciałem wyrwać jej... [mikrofon bądź megafon]”.



Na zdjęciu: policja zatrzymuje mężczyznę próbującego zaatakować osobę uczestniczącą w Marszu Równości.

Razem z Marszem zaczęła przemieszczać się kontrmanifestacja, pierwotnie zgłoszona jako zgromadzenie stacjonarne. Kontrmanifestanci z banerami początkowo trzymali się za Marszem, a chwilę później przeszli na jedną stronę i poruszali się obok Marszu w odległości kilkunastu

metrów, odgrodzeni kordonem policji. Kontrmanifestacja cały czas znajdowała się jednak w zasięgu wzroku i słuchu uczestników Marszu Równości. Policja zatrzymała ją na ulicy Jana Pawła II po kilkuset metrach marszu (godzina 14:32).

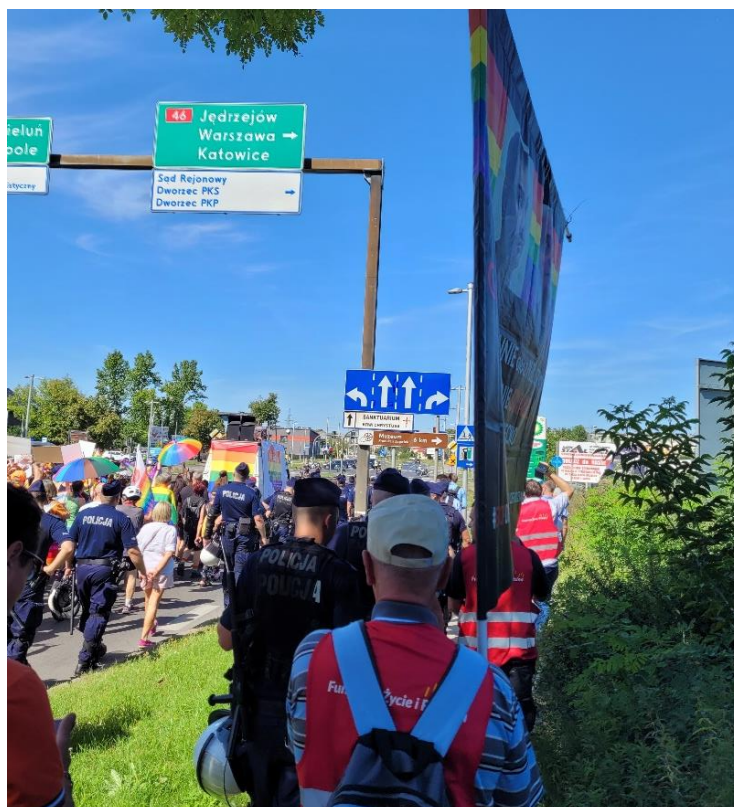
W tym samym miejscu, w pobliżu stacji benzynowej, zgromadziła się grupka około 10 młodych mężczyzn – część z nich miała na sobie elementy identyfikacyjne klubu piłkarskiego Raków Częstochowa. Grupa ta była luźno otoczona przez kilku funkcjonariuszy policji. Obserwatorzy Amnesty International nie zauważyli żadnej interakcji tej grupy z osobami uczestniczącymi w Marszu Równości. Zgromadzone w tym miejscu osoby zostały wylegitymowane.

Na drodze marszu pojawił się również agresywny mężczyzna, na „chodźcie z nami” odkrzykujący „pedałami”. Natychmiast pojawili się przy nim policjanci i uspokajali go.

O godz. 14:27 jedna osoba wtargnęła na chwilę w demonstrację podczas przemarszu – policjanci szybko wyprowadzili tę osobę poza kordon i nie dopuścili już więcej do wtargnięcia (mężczyzna ponawiał próby kilkakrotnie, potem zrezygnował i zaczął robić zdjęcia demonstrującym).



Na zdjęciu: grupa gromadząca się przy al. Jana Pawła II w towarzystwie funkcjonariuszy policji.



Na zdjęciu: po prawej stronie Marsz Równości odgradzony kordonem policji, po prawej uczestnicy kontrmanifestacji niosący banery.

O godz. 15:15, kiedy marsz mijał pomnik Jana Pawła II przy pl. Daszyńskiego 9, ze zgromadzenia wyszła kobieta z transparentem „Przykazanie nowe daję Wam, abyście się wzajemnie miłowali” i zaczęła pozwać do zdjęcia przed pomnikiem. Nagle podszedł do niej mężczyzna i wytrącił jej transparent z ręki. Obok natychmiast pojawiły się trzy osoby z zespołu antykonfliktowego oraz funkcjonariusze policji. Podczas dyskusji z policją mężczyzna mówił „to mnie obraża”.



Na zdjęciu: mężczyzna wytrąca z rąk transparent uczestniczce Marszu Równości.

O godz. 15:18 Marsz zatrzymał się przy placu Daszyńskiego 9, gdzie osoba prowadząca ogłosiła przerwę na przemówienia. Głos zabrało kilka osób, a jedna z nich powiedziała, że policjant poprosił ją, „żeby tak brzydko nie mówić – je...ać PiS, ale ja będę tak mówić (...)”.

Okolo godz. 15:40 Marsz dotarł na pl. Biegańskiego, gdzie o 15:58 został oficjalnie rozwiązany. Na placu na uczestników Marszu czekały dwie osoby z grupy Homokomando z konstrukcją w kształcie dużej tęczy, którą wcześniej przenieśli ze startu Marszu. Przeniesieniu konstrukcji towarzyszyło około 8-9 funkcjonariuszy policji. Na placu Biegańskiego osoby z Homokomando zaczęła grupka siedzących w ogródku mężczyzn (mężczyźni wykrzykiwali w ich stronę hasła, dosłownie nawiązujące do orientacji seksualnej). Jeden z gości ogródka próbował przepychać się do tęczy i manifestantów przez kordon policjantów (bez większej agresji, choć wypowiadał się bardzo wulgarnie). Poza niedopuszczeniem do manifestantów nie było innej reakcji policjantów.

Osoby uczestniczące w Marszu Równości wznosiły następujące okrzyki: „LGBT, RTV, AGD”, „Lewa prawa je...ć PiS”, „Wszyscy równi, każdy inny”, „Chodźcie z nami, z gejami, lesbijkami”, „Homofobia, to się leczy”, „Częstochowa jest tęczowa”, „Precz z TVP”.

Na transparentach zaś znajdowały się takie hasła: „TVP to są kłamcy”, „Pozwólcie nam być sobą”, „Wszyscy równi, każdy inny”, „Murem za polskim queerem”, „Tęczowe rodziny istnieją”, „Wolność, równość, tolerancja”, „Nie ma wolności bez Marszu równości”, „Przykazanie nowe daje Wam, byście się wzajemnie miłowali”, „Lesbijka gej hetero człowiek”, „Love is love”, „Marsz równości wita Częstochowę”, „Równe obowiązki -> równe prawa”, „Nie myślicie, nie czujecie, szczujecie”. Wśród transparentów był także obraz Czarnej Madonny z Dzieciątkiem z tęczą aureolą, w złotej ramie, jednak o 14:30 osoba prowadzącą marsz schowała obraz do samochodu jadącego na czele Marszu, gdzie był widoczny przez przednią szybę do momentu, w którym do auta podszedł policjant. Po rozmowie z funkcjonariuszem obraz został schowany głębiej.

Widoczna była też identyfikacja takich grup, jak: Akcja Demokracja, inicjatywa „Idę na wybory 2023”, Homokomando oraz Fundacja Violet Kiwi.

Osoby uczestniczące w Marszu szły pokojowo, chociaż pojawiło się kilka wulgarnych wypowiedzi ze strony osoby prowadzącej. W trakcie swojego przemówienia osoba prowadząca powiedziała „faszyści i PiS to są naturalni sojusznicy, musimy o tym pamiętać 15 października”.

Jedną z nielicznych interakcji między Marszem a kontrmanifestacją była uwaga osoby prowadzącej Marsz nawiązująca do banerów przedstawiającym przykłady molestowania dzieci przez osoby LGBTI. Osoba powiedziała, żeby osoby z kontrmanifestacji przyjrzały się rodzinom „tradycyjnym”, gdzie przemocy jest więcej.

KONTRDEMONSTRACJE

Kontrmanifestacja u zbiegu ulic ks. Jerzego Popiełuszki i al. Najświętszej Maryi Panny

Osoby uczestniczące w pierwszej kontrmanifestacji stały u zbiegu Al. Najświętszej Maryi Panny i Ks. Jerzego Popiełuszki – grupa około 10 osób w czerwonych kamizelkach „Fundacja Życie i Rodzina” znajdowała się przy pomniku ks. Jerzego Popiełuszki w odległości ok. 30 metrów od Marszu Równości. Mieli oni trzy duże czarne banery przygotowane przez Fundację Życie i Rodzina z przykładami molestowania dzieci przez pary lesbijek i gejów. Trzy osoby z czwartym banerem stały naprzeciwko Marszu Równości, po drugiej stronie ul. ks. Jerzego Popiełuszki. W odległości ok. 70 metrów od czoła Marszu, była zaparkowana furgonetka z napisem „Stop pedofili”, z głośników której słychać było hasła o powstrzymaniu seksualizacji dzieci oraz modlitwy.

Osoby uczestniczące w kontrmanifestacji zachowywały się pokojowo, z jednym wyjątkiem opisanym powyżej.



Na zdjęciu: kontrmanifestacja pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki (znajdowała się ona na prawo od niewidocznego na zdjęciu Marszu Równości).



Na zdjęciu: drugi punkt, w którym ustawili się osoby z kontrmanifestacji.

Gdy Marsz ruszył, osoby z czterema banerami zaczęły przemieszczać się razem z nim po jego prawej stronie. Uczestnicy marszu i kontrdemonstracji demonstrowali swoje poglądy i kontrnarracje bez zakłóceń.

Razem z kontrmanifestacją szli policjanci z Zespołu Antykonfliktowego. Na okrzyki „Co was tak mało?” jeden z nich odpowiedział „A was?”, na co padła odpowiedź: „My jesteśmy jak lekarstwo - nas wystarczy tylko trochę.” Po pewnym czasie przy kontrmanifestantach pojawił się policjant wyższej rangi i słychać było, jak policjanci przekonują do rozwiązania zgromadzenia: „to jest demokracja, każdy ma prawo protestować”. Jeden z kontrmanifestantów powiedział, że nie rozwiąże zgromadzenia.

Jak zostało poruszone na str. 4, osoby te zostały zatrzymane przez policję ok. 14:30 przy al. Jana Pawła II. Tam zostały wylegitymowane. Zatrzymani kontrdemonstranci zaprzestali prób podążenia za Marszem i, skracając trasę, dołączyli do drugiej zgłoszonej tego dnia demonstracji pod pomnikiem Piłsudskiego.



14:26 na zdjęciu: w czerwonych kamizelkach kontrmanifestanci, w żółtych zespół antykonfliktowy, po prawej stronie za kordonem policji Marsz Równości.

Ponadto obserwatorzy i obserwatorzy Amnesty International zwrócili uwagę na jedną osobę, która przez większą część marszu szła obok uczestników zgromadzenia. Mężczyzna trzymał plakat: *treść art. 196 kodeksu karnego: „Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.*

Mężczyzna co jakiś czas wykrzykiwał do uczestników Marszu. W pewnym momencie doszło do wymiany zdań między nim a uczestniczką Marszu, sprawnie zadziałał zespół antykonfliktowy, osoby zostały rozdzielone.

Kontrmanifestacja przy pl. Biegańskiego

Na miejscu drugiej kontrmanifestacji co najmniej od godziny 14:35 (wtedy dotarli tam obserwatorzy) około piętnastu osób odmawiało różaniec, prowadzony przez księdza katolickiego. Grupa ta miała przy sobie flagę z wizerunkiem Matki Boskiej. Niedługo potem dołączyli do niej kontrmanifestanci, którzy wcześniej podążali za Marszem Równości i rozstawili tam swoje cztery banery.

Kontrmanifestacja została odgradzona kordonem policji, gdy na plac doszedł Marsz Równości. Uczestniczące w niej osoby zachowywały się spokojowo.



Na zdjęciu: modląca się grupa pod pomnikiem Piłsudskiego znajdująca się za kordonem Policji.

ZABEZPIECZENIE ZGROMADZEŃ

Na miejscu startu Marszu zespół Amnesty International zaobserwował około 60 umundurowanych funkcjonariuszy Policji. Wzdłuż Al. Henryka Sienkiewicza stało około 35 furgonów policyjnych. Na miejscu byli również obecni nieumundurowani funkcjonariusze, psy policyjne oraz troje funkcjonariuszy na koniach. Na czele marszu znajdowało się trzech policjantów na motocyklach oraz około piętnastu funkcjonariuszy (z których część miała przy sobie kaski). Marsz zamykało 9-10 furgonów policyjnych w tym jeden z kamerami.

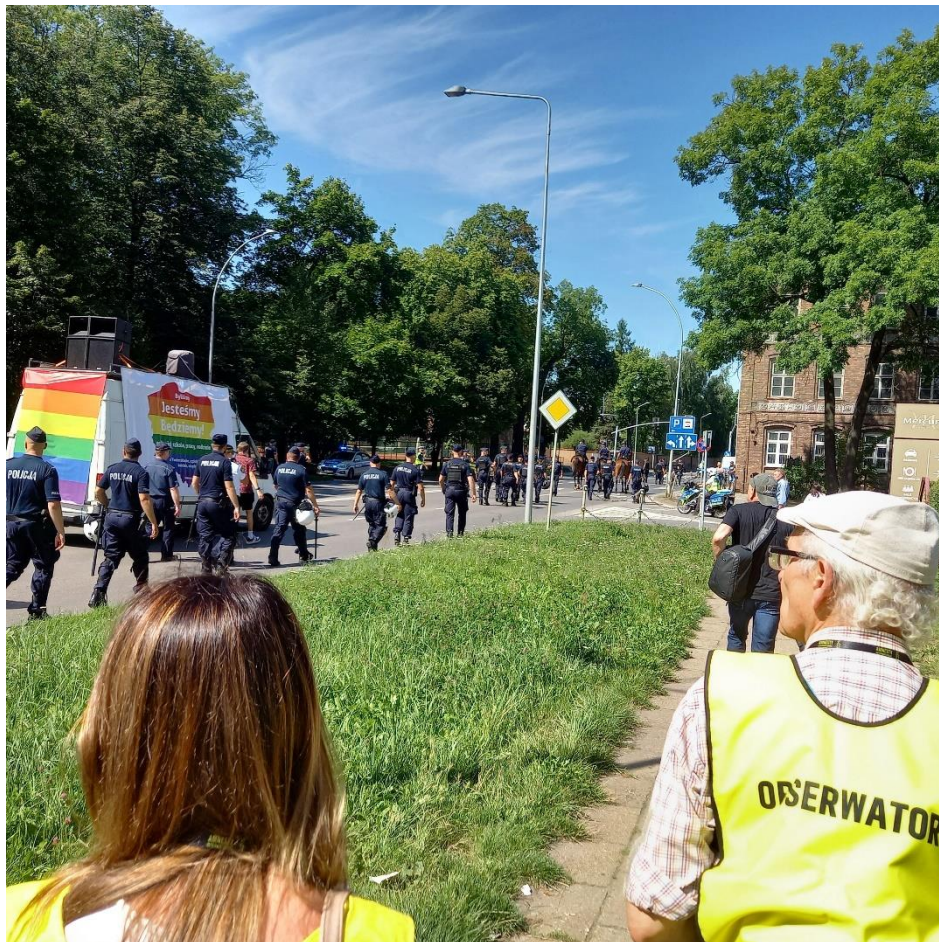
Dołączenie oraz odłączenie się od Marszu było swobodne – zarówno przed jego startem, jak i w trakcie całego przemarszu, jeśli nie było oznak wrogich zamiarów (policja dwukrotnie udaremniła próbę wtargnięcia do Marszu).

W czasie Marszu zgromadzenie było zabezpieczone przez funkcjonariuszy z obydwu stron, poruszających się w kordonie rozczłonkowanym, liczącym około 60 osób – funkcjonariusze utrzymywali między sobą ok. 1 metr odległości. Dodatkowych 7 policjantów szło poza kordonem równoległe z marszem po prawej stronie. Policjanci ci byli w mundurach i mieli na wyposażeniu kaski, pałki, gaz, pistolet i kajdanki. Jeden policjant w kordonie niósł także apteczkę. Nie były widoczne nazwiska ani jednostka funkcjonariuszy. Dodatkowo obecni byli policjanci z zespołu antykonfliktowego ubrani w kamizelki w jaskrawym kolorze (około 10 osób).

Przy bardziej ruchliwych ulicach marsz był zabezpieczony przez funkcjonariuszy wydziału ruchu drogowego. Ponadto marsz był również zabezpieczany przez funkcjonariuszy nieumundurowanych. Część samochodów policyjnych była nieoznakowana.

Funkcjonariusze byli wyposażeni w: broń krótką, pałki, ochraniacze na nogach, kajdanki. Niektórzy mieli przy sobie: białe kaski, gaz pieprzowy, tarcze, kamizelki kuloodporne.

Widoczna była działalność zespołu antykonfliktowego, który spokojnie rozmawiał z kontrademonstrantami. Zaobserwowano między innymi sytuację, gdy funkcjonariusz policji tłumaczył osobie awanturującej się, że każdy ma prawo protestować przeciwko rządowi i polityce rządu.



Na zdjęciu: zabezpieczenie czoła zgromadzenia zaraz po rozpoczęciu przemarszu.

Podczas zgromadzenia oraz po nim doszło do przypadków legitymowania – wylegitymowane zostały osoby przy al. Jana Pawła II, co zostało opisane powyżej, osoby z kontramifestacji niosące transparenty obok Marszu Równości oraz na koniec członek Homokomanda. Zespół Obserwatorów nie wie, na jakiej podstawie funkcjonariusze podjęli powyższe czynności.

V. WNIOSKI AMNESTY INTERNATIONAL

Na podstawie zaobserwowanych zdarzeń w opinii Amnesty International opisane powyżej zgromadzenia miały charakter pokojowy.

Amnesty International uważa, że międzynarodowe standardy wolności zgromadzeń były przestrzegane niemalże podręcznikowo. Obydwa zgromadzenia znajdowały się wzajemnie w zasięgu wzroku i słuchu. Uczestniczące w nich osoby mogły manifestować swoje poglądy i nie były zagłuszane ani w żaden sposób ograniczane. Zespół antykonfliktowy reagował natychmiast na wszelkie przejawy agresywnych zachowań i zapobiegał im za pomocą spokojnej interwencji. Amnesty International uważa, że ilość sił porządkowych była wystarczająco duża, aby dawać poczucie bezpieczeństwa, a jednocześnie (biorąc pod uwagę sprawne działania funkcjonariuszy zapewniające spokojny przebieg zgromadzenia) liczna obecność policji była usprawiedliwiona i nie powodowała poczucia zagrożenia.

Każde powyżej opisane zgromadzenie było zabezpieczone w sposób zgodny z międzynarodowymi standardami.

**Stowarzyszenie Amnesty International
ul. Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa**

Zdjęcia: prawa autorskie Amnesty International

**Wszelkie uwagi i pytania należy kierować na adres:
joanna.rostkowska@amnesty.org.pl**